Prenumerata „Kur. War." wynosi. w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-tej z rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **Rs. 8** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś-go Nikodema Męcz. Kapłana.
Jutro: Ś-tych Cyprjana i Eufemji MM.
Niedziela: S-go Franciszka Wyznawcy.
Poniedziałek: ŚŚ. Józefa z K. W. i Tomasza.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35.
Zachód „ „ 6 „ 13.

Długość dnia godzin 12 minut 38.
Ubyło „ „ 4 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Januarjusza i Towar. MM.
Środa: † ŚŚ. Eustachjusza i Tow. MM.
Czwartek: Ś-go Mateusza Apostoła i Ewan.
Piątek: † Ś-go Maurycego i Tow. MM.

— Uroczystość wczorajsza Podwyższenia Św. Krzyża, obchodzoną była zwykłym obrzędem odpustów kościoła z wystawieniem N. Sakramentu, z kazaniami i proc'essjami, tak z rana jak i po południu w kościele parafijalnym Św. Krzyża. Na środku kościoła wzniesionym był ołtarzyk, na którym wystawione były cząstki drzewa z krzyża Zbawiciela.

— W dniu dzisiejszym rozpoczęło się w kościele parafjalnym Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, 40-to-godzinne Nabożeństwo, ku uczczeniu pięciu ran św. Franciszka. Nabożeństwo to odprawiać się będzie przez dziś, jutro i Niedzielę.

— Jutro rozpoczyna się Nieszporami w kościele Opieki Św. Józefa (wprost ulicy Królewskiej) odpust, z powodu przypadającej w przyszłą niedzielę 110-tej rocznicy poświęcenia tegoż kościoła.

— Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem i zgodnie z uchwałą komitetu ministrów, Najmiłościwiej pod dniem 3 lipca r. b. udzielić raczył Najwyższe nagrody, poniżej wyszczególnionym stopniom warszawskiej policji wykonawczej: Rangi: dyrektorowi zarządu ober-policmajstra m. Warszawy, sekretarzowi kolegjalnemu Rosińskiemu, rangę radcy kolegjalnego ze starszeństwem od dnia 20 grudnia 1868 roku; p. o. kommissarza cyrkułu pragskiego, liczącemu się w piechocie armji, kapitanowi Fiszerowi, rangę majora; naczelnikowi kancelarji przybocznej, liczącemu się w kancelarji armji, sztab-rotmistrzowi Czerkasow, rangę rotmistrza; oficerowi zapasowemu oddziału rezerwowego, liczącemu się w piechocie armji, podporucznikowi Karpów, rangę porucznika; pomocnikowi kommissarza cyrkułu Łazienkowskiego m. Warszawy, podporucznikowi Krawczenko, rangę porucznika. Ordery: naczelnikowi wydziału zarządu ober-policmajstra m. Warszawy, Naimskiemu—św. Anny klassy 2-ej pomocnikowi kommissarza policji wykonawczej, m. Warszawy, liczącemu się w piechocie armji, kapitanowi Cytowiczowi—św. Anny klassy 3-ej; kommissarzowi wydziału, policyjno-lekarskiego w m. Warszawie, sekretarzowi kolegjalnemu Miniajłowskiemu—św. Anny klassy 3-ej; lekarzowi aresztu policyjnego w m. Warszawie, Śmiechowskiemu—św. Anny klassy 3-ej; referentowi cyrkułu Sobornego w Warszawie Sławińskiemu—św. Anny klassy 3-ej. Jednorazowe nagrody pieniężne: naczelnikowi wydziału Pawłowskiemu—pięćset rubli; kommissarzowi cyrkułu zamkowego, pułkownikowi Roznatowskiemu—pięćset rubli; kommissarzowi cyrkułu Wolskiego, pułkownikowi Rydzewskiemu—pięćset rubli; pomocnikowi naczelnika wydziału, dymisjonowanemu porucznikowi Sikorskiemu—dwieście pięćdziesiąt ru-rubli; referentowi cyrkułu Łazienkowskiego, dymisjonowanemu porucznikowi Gosławskiemu—dwieście pięćdziesiąt rubli; brandmajstrowi Straży ogniowej, dymisjonowanemu kapitanowi Tur—trzysta rubli; sekretarzowi straży ogniowej Wilczyńskiemu—dwieście rubli. (D. W.)

— *W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 246 wydanym, zamieszczono*: Starozakonni mieszkańcy gubernji Królestwa Polskiego, sąsiednich miejsc Cesarstwa i Galicji, według zwyczaju religijnego zwykli zjeżdżać się na nadchodzące w bieżącym miesiącu święta żydowskie "roroty i nowy rok" do osady Kock powiatu Łukowskiego gubernji Siedleckiej do tamtejszego Rabina.

Doświadczenie z lat ubiegłych przekonało, że panująca w niektórych miejscach i obecnie grasująca epidemiczna choroba, cholera, szczególniej wzmagała się tam, gdzie zgromadzała sią znaczna liczba ludzi.

Dla zapobieżenia szkodliwym następstwom i w roku bieżącym, w skutku rozkazu JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie Polskim, polecam Kommissarzom Cyrkułowym, starać się ile możności wpłynąć na starozakonnych w ich cyrkułach zamieszkałych, ażeby w r. b. niegromadzili się w osadzie Kock w nadchodzące Święta i ze swej strony niedozwalać im wydalać się tamże, chyba w szczególnje ważnych wypadkach, i jak można w najmniejszej liczbie. (G, Polic.)

(*m*) W teatrze letnim wczoraj w starej komedji J. Korzeniowskiego: *Żydzi*, wystąpił nowy debiutant pan Dłużewski, który dotychczas pracował na sławę i chleb powszedni w Tivoli.

Debiutant grał rolę: *Antoniego*, pierwszego kochanka w rzeczonej komedji, i szczerze mówiąc, odegrał ją tak jak wszyscy ci debiutanci którzy sądzą, że sztuka już niewymaga od swoich pracowników: talentu i artystycznej intelligencji.

Mówimy szczerze.

Pan Dłużewski powinienby usilnie jeszcze pracować jeżeli pragnie być użytecznym dla sceny.

Grających swoje rolę, źle, bez poczucia artystycznego i rozumnego ich pojęcia, mamy już dość liczny zastęp, niech więc pan Dłużewski niepowiększa tej smutnej ilości ludzi, od świtu do nocy bez zasadnie złorzeczących sztuce, krytyce i publiczności.

Od wypowiedzenia powyższych słów powstrzymalibyśmy się, gdyby wczorajszy debiutantgrał rolę trzeciorzędną odpowiednią swojemu obecnemu uzdolnieniu i niepozował nam na kandydata do egzekucji ról pierwszych kochanków.

Słuchaczów wczoraj w teatrze letnim zebrało się niewielu.

— *d* — Sprawa popularyzowania nauk co chwila wychodzi na jaw, nieledwie że przy każdem dziełku naukowem. Nikt już nie wątpi o potrzebie owego popularyzowania, jeśli jednak potrzebnem jest by odkrycia i prawdy naukowe były znane każdemu, o ileż pożądańszem jest przystępne nauczanie w tych razach, gdzie idzie nie o samo zbogacenie wiedzy ale i o natychmiastowe zastosowanie jej nabytków.

W obec nauk ścisłych czytelnicy są tylko albo profanami albo specjalistami, i dzieła popularne przeznaczone są oczywiście dla pierwszych. Są jednak niektóre gałęzie umiejętności względem których czytelnicy oprócz profanów i specjalistów posiadają jeszcze trzecią i to bardzo liczną kategorję. Są to mianowicie ludzie zajmujący się praktycznie pewną gałęzią nauk a nie posiadający odpowiedniego w tym razie wykształcenia naukowego. Dla tych popularyzowanie nauki jest najpotrzebniejszem ale zarazem i najtrudniejszem bo wymaga nietylko głębokiej wiedzy teoretycznej ale i wielkich zasobów doświadczenia a przytem dopiero daru słowa czy pióra.

W położeniu o jakiem mowa znajduje się u nas większa część ziemian. Upowszechnianie wśród nich najnowszych zdobyczy naukowych jest koniecznem i ono może przyczynić się najsilniej do podniesienia naszego gospodarstwa a z niem do ogólnego dobrobytu.

Wielu z naszych rolników probowało pióra w tym zakresie pracy naukowej, nie wielu jednak wytrwało na tem polu tak wymagającem uprawy. W ostatnich czasach kilku młodych ziemian postanowiło nietylko pługiem ale i piórem pracować dla rolnictwa na drodze nietylko ścisłego traktowania ale i dla popularyzowania nowszych prawd jego.

Pomiędzy innemi p. Aleksander Trylski znany z kilku dawniejszych prac rolniczych napisał przed parą miesiącami *gawędy naukowo-gospodarskie.*

W pierwszej z nich, pan Trylski mówi o uprawie roli za pomocą sztucznych nawozów z zastosowaniem jako przykładu do 100 morgowego gospodarstwa.

Uderzyłą nas w tej pracy niezwykłą ścisłość pod względem naukowym obok jasności myśli— związek niezmier nie rzadko w parze idący.
Historja naprzykład różnych teorji nawozowych jak próchnicowej, azotowej, Liebiga i Ville'a autor skreślił na kilku stronach ale więcej wypowiedział niż inni w tomach.

Warto by *Gawędy* mogły się ukazać w oddzielnej odbitce i by autor skreślił ich jak najwięcej przechodząc kolejno wszystkie gałęzie gospodarstwa.

— Dla dogodności osób interessowanych, w bramie domu w którym mieści się Redakcja „Kurjera Warszawskiego", od dnia dzisiejszego wystawiane będą kolejno w umyślnej do tego szafce „Ogłoszenia Kurjera Warszawskiego" z dwóch ostatnich dni, drukowane bądź w samym Kurjerze, bądź w dodatkach. Obok tego zaprowadzoną została skrzynka do listów adressowanych do Redakcji.

Wiadomości miejscowe.

† Onegdaj rozstał się z tym światem **Franciszek Kuszel,** b. professor języka angielskiego w b. Instytucie politechnicznym w Nowej Aleksandrji, a następnie lektor tegoż języka w b. Szkole Głównej i wreszcie w Warszawskim Uniwersytecie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godzinie 5 po południu z kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.

Prawie każdy wśród naszej publiczności umiejący po angielsku, był uczniem ś. p. Kuszla. Zmarły był istotnie angielskim professorem. Zachęcał każdego jak najusilniej do nauki języka niezmiernie mało u nas znanego, a bardzo użytecznego i ważnego. Zachęty te były tak przekonywające, chociaż wypowiadał je professor w sposób lekki, nie pedantyczny, ale owszem nieraz żartobliwy, że prawie każdy ze słuchaczy wstępnej lekcji, zapisywał się na stałego ucznia. Tak było w Instytucie politechnicznym i tak corocznie powtarzało się w Szkole Głównej.

Przy wykładzie, professor co chwila zwracał uwagę słuchaczy na Anglję i jej zwyczaje.

Oto jeden z licznych w tym względzie przykładów.

Mieszkając przez pewien czas na ulicy Browarnej, ś. p. Kuszel musiał przechodzić do swego mieszkania po błotnej bardzo drodze. Aby zaradzić temu, postanowił z każdej swej przechadzki w oddalone części miasta lub za rogatki, przynieść do domu chociaż jednego brukowca. Jakoż tym sposobem zdołał wybrukować w ciągu jednego lata, wązki chodnik na ulicy ku wygodzie swojej i współmieszkańców domu. Gdy mu za to dziękowali sąsiedzi, ś. p. Kuszel powiedział im: „Gdybyście wszyscy tak zrobili jak ja, tobyście całą ulicę zabrukowali i nie chodzili po błocie." Zmarły przez swe postępowanie zjednywał sobie każdego, uczniowie kochali go i szanowali.

O ile wiemy, ś. p. Kuszel, miał przygotowaną do druku grammatykę języka angielskiego dla polaków a podobno i słownik.

W papierach i notatkach znajdować się też muszą zapewne liczne, tyczące się Anglii spostrzeżenia, do których zebrania posłużył autorowi długi pobyt w tym kraju.

═ Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, przypomina pp. Członkom rzeczywistym, którzy dotąd za rok bieżący składki nie wnieśli, jakoteż z lat poprzednich w opłacie zalegającym, aby z takową pospieszyć zechcieli;—niemniej uprasza pp. Członków korrespondentów, aby tak pieniądze za sprzedane bilety z listą nabywców, albo też pozostałe niesprzedane do końca Listopada najdalej do Towarzystwa nadesłać raczyli; bo nieopłacone bilety do losowania należeć nie będą—a losowanie samo tego roku odbędzie się przed Bożem Narodzeniem.

Vice-Prezes Towarzystwa *Karnicki.*

═ Stosownie do nowej ustawy pedagogicznej, co roku ma mieć miejsce zjazd nauczycieli elementarnych kilku dyrekcji naukowych, celem odbycia wspólnych obrad nad systemem kształcenia początkowego. Pierwszy taki zjazd miał miejsce roku zeszłego w dyrekcji naukowej siedleckiej, w tym zaś roku z dwóch dyrekcji: Warszawskiej i Łódzkiej. Miejscem zebrania jest osada Siennica w powiecie Nowomińskim. W dniu 18 b. m. rozpoczną się konferencje, które trwać mają dni 14. Przeszło 150 nauczycieli będzie w nich uczestniczyć. Kilkunastu z tych nauczycieli udawało się koleją żelazną przez Mińsk do Siennicy.

═ Wydział prawny tutejszego Uniwersytetu, na posiedzeniu z dnia 9 b. m. i r. przyznał p. Janowi Minerwin oraz p. Bronisławowi Mayzel, stopień *kandydata praw*, z warunkiem złożenia wymaganej przepisami uniwersyteckiemi rozprawy.

═ Mówiono nam, że wybiera się z zagranicy do Warszawy p. Jan Edgar, artysta dramatyczny, który w Dessau w Niemczech, zyskał ogólne uznanie za wyborną egzekucję ról bohaterskich i pierwszych kochanków. Pan Edgar ma posiadać: znajomość gruntowną naszego języka, talent aktorski, dźwięczny i silny głos i sympatyczną powierzchowność.

═ W ostatnim numerze „Kłosów" zamieszczone są wyborne szkice humorystyczne F. Kostrzewskiego, przedstawiające: „Dzień przyjemności wiejskiego gospodarza". Szkice te w liczbie 21, zajmują całe dwie kolumny Kłosów. W pierwszym *kłopoty gospodarskie budzą dziedzica przedewszystkiem.* W ostatnim szkicu nieszczęśliwemu dziedzicowi z bańkami na głowie „*nieco lżej się robi, może uśnie.*" W dwudziestu pozostałych nieszczęścia walą się na głowę gospodarzowi zewsząd, nawet w chwili gdy dzieci skaczą z radości, że będą jadły konfitury, bo goście jadą; pokazuje się, że goście są:.... komornik z prawnym kompletem świadków.

W tymże samym numerze „Kłosów", na ostatniej kolumnie zamieszczony jest rzadkiej piękności drze-

woryt, przedstawiający spółczesnego niemieckiego powieścio pisarza i podróżnika Fryderyka Gerstäckera.

= W dniu 5 października roku bieżącego, na placach targowych warszawskich odbędzie się licytacja, na trzyletnie od dnia października 1871 r. do tegoż dnia 1874 r. dzierżawę, miejsc położonych na placach targowych miejskich w Warszawie, pod stragany dla przekupniów handlujących różnemi artykułami żywności temi produktami, które stosownie do przepisów patentowych na targach sprzedawać wolno.

= Jeden z pierwszych kalendarzy na r. 1872 ukazał się, a tym jest pamiątka z Częstochowy, czyli kalendarz obrazkowy. Książeczka ta składająca się z 120 kart, ułożona przez J. K. Gregorowicza i J. Grejnerta, nakładem W. Kohna w Częstochowie, wydaną została po cenie przystępnej kop. 15. Obejmuje w sobie jako miejscową pamiątkę—słowo o Częstochowie, o Tarnogórskim klasztorze i Obrazie Matki Boskiej i t. d.

=„Kurjer Lubelski" donosi: Jarmark w Łęczny już się ukończył; prócz jednego dnia dżdżystego, sprzyjała mu ciągle pogoda; napływ wszelkich towarów z Warszawy, Lublina i z Cesarstwa był dużo większy jak na poprzednich jarmarkach. Tandety było aż nadto.— Konie były tylko krajowe, i to w niewielkiej ilości, bydła rogatego i nierogacizny było dosyć; ludności tak okolicznej, jak i z dalszych stron był wielki napływ, atoli obywateli ziemskich nie było wiele.— Były tam i zabawy ludowe, jak: karuzele, chuśtawki, katarynki, loterje, gry stolikowe i wiele tym dobnych; byli nawet i rzezimieszki, z których jednemu powiodło się ukraść ze sklepu około dwóch tysięcy rubli; szulernie też były, ale w cichości i przy bardzo szczupłem ryzyko, obywatele bowiem nasi wcale w nich nie brali udziału; zostawiając to niższej warstwie społeczeństwa.— Obroty pieniężne i kontraktowe nie były prawie żadne, gdyż obywatele wbrew dawniejszym zwyczajom nie szukali pożyczek, ani nie chcieli wchodzić w umowy o sprzedaż plonów jeszcze niemłoconych.— Zbywanie zaś zboża w partyjkach nie większych jak stokorcowych z bezzwłoczną odstawą było tak małe, że wszystkie podobne sprzedaże wynosiły mniej więcej 1,000 korcy.— Zboże z przyszłych omłotów chciano sprzedawać, ale żądano za parę, (korzec żyta i korzec pszenicy) rs. 10, handlarze więc uważali tę cenę za wygórowaną, i do kontraktów nie przystępowali.— Konie były bardzo poszukiwane i drogie jak nigdy; włościanie swe chetki cenili do 70 rubli. Bydło było w dobrej cenie; nierogacizna atoli była bardzo tanią.—Traktjerni lubelskich było w Łęczny trzy, najwięcej powodzenia miała traktjernia p. Dąbrowskiego.— Niemoralności i pijaństwa szczególniej też w wyższej warstwie społeczeństwa, nie było wcale; dawniejszy więc sposób życia jarmarcznego zaniechany, i to zapewne na zawsze. Szczegółowe wiadomości o ruchu handlowym i obrocie pieniężnym, z urzędowego sprawozdania zaczerpnąć spodziewamy się i donieść o nich nieomieszkamy.

=Donoszą nam z Gdańska: Berlińskie towarzystwo spekulantów pod nazwą: „Disconto-gesellschaft"" stara się o pozyskanie wyłącznej koncessji na budowę kolei żelaznej Malborgsko Mławsko-Warszawskiej.

Rząd pruski udzielił już rzeczonemu towarzystwu pozwolenie na budowę linji z Malborga do granicy Królestwa, i prace przygotowawcze odbywają się tam z właściwą niemieckim przemysłowcom energją i wytrwałością.

Kolej, o której mowa, zbliży do siebie dwa miasta portowe: Gdańsk i Odessę, i ułatwi im stosunki handlowe i przemysłowe.

= Nieraz skarżono się na niejednakowość godzin na zegarach tutejszych. Jako przyczynę tej niedogodności stawiano trudność codziennego regulowania każdego zegaru z zegarem obserwatorjum astronomicznego położonego w znacznej od środka miasta odległości. Obecnie jednak nie ma i tego tłumaczenia, zegar bowiem ratuszowy idzie równo z obserwatoryjnym a jednostajność ich jest tak ściśle przestrzegana, że ile razy tylko bez względu na porę dnia porównaliśmy minuty przez nich wskazywane nie znaleźliśmy żadnej różnicy. W obec tego zegarmistrze wystawiający w oknach zegary powinni by zostać zobowiązani do codziennego ich regulowania podług ratuszowego zegaru. Wrazie kilkakrotnego dostrzeżenia znacznej różnicy jak naprzykład 5, 10 a jak nieraz to i 20 minut. właściciel sklepu powinienby mieć wzbronione wystawianie zegaru w oknie.

= Dowiadujemy się że w roku przyszłym ulica Elektoralna nader będzie udogodnioną, albowiem kanał drewniany od rogu tej ulicy aż do szpitala Ś-go Ducha ma być przebudowany na drewniany. Przez całą długość Elektoralnej aż do Chłodnej administracja miejska ma zamiar położyć bruk żelazny co nader ułatwi stałe kursowanie omnibusów. Bruki porfirowe na Krakowskiem-Przedmieściu i Nowym Świecie, również zostaną przełożone i dokompletowane asfaltem w tych miejscach w których uległy zepsuciu.

= W dziedzińcu pocztowym znajduje się szafka, w której za szkłem wystawiają się listy niewłaściwie włożone do skrzynek. Są tam po większej części listy bez marek, lub z używanemi już markami z błędnym adresem i t. p. Ilość tych listów jest tak znaczna, że na ich pomieszczenie trzeba było urządzić aż dwie długie szafki. Pomiędzy listami znajduje się zwykle przynajmniej parę bez żadnego adresu. Obecnie jest ich tam trzy. Znana jest anegdota o liście syna adresowanego „do mojej kochanej matki" i sposobie w jaki go doręczono matce, dopytującej się na poczcie czy nie ma listu od jej syna. Coś podobnego zdarzyło się i obecnie, choć tylko w części. Na jednym z listów wystawionych w szafce, czytamy taki adres:

pod numerem 387
Wielmożni Rodzice.
W. W. W. szanowni rodzice
miasto Prasnysz.

= Beletrystyka nie przestaje u nas kwitnąć. Redakcja „Tygodnika Illustrowanego", w ostatnim numerze swo-jego pisma, przyrzeka wydrukować trzy powieści: T. T. J. powieść z dziejów Serbji, p. t. „Narzeczona' Harambaszy; pana Bałuckiego, opowiadanie p. t. „Romans bez miłości i miłość bez romansu; oraz J. I. Kraszewskiego, powieść dwu-tomowa, pod tyt: „Morituri".— Niechajże jednak czytelnicy „Tygodnika" nie sądzą, że to będzia romans pisany po łacinie...

= W ślad za bocianami wybierają się już do odlotu i jaskółki.—Przed wyruszeniem w daleką drogę, ptaki te zwykle zbierają się w wielkie gromady i hałaśliwie debatują kwestję swojej podróży. Wczesny odlot jaskółek ma być zapowiedzią zimy wczesnej i ciężkiej do przeżycia dla tych wszystkich, którzy nie posiadają—małp lub niedźwiedzi.

= Od rana do południa, w pokoju stacji telegraficznej tutejszej, bywa codzień taki napływ publiczności, iż trudno aby jedna osoba wyznaczona do przyjmowania depesz, mogła wyspieszyć. Byłoby do życzenia aby ta niedogodność została usuniętą.

= Dnia 12 sierpnia r. b., we wsi Tysiec w powiecie Kaliskim, wynikł jak się zdaje z podpalenia pożar, skutkiem którego spłonęło kilka zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą około 1,500 rubli. Podejrzanych o padpalenie aresztowano.

= Dnia 15 sierpnia r. b., piorun zabił 13-to letnią dziewczynę Ludwikę Pietrzak.

= Dnia 5 i 6 zeszłego miesiąca w skutek ulewnych deszczów wylały rzeki Bzura i Ner w powiecie Łęczyckim zalawszy nadbrzeżne łąki włościan i sprawiwszy tym sposobem znaczne szkody, w gminie Chociszew na 1000 rubli, we wsi Sładkowie na 2000 rubli, gminie Walków 1000 rubli, gminie Piątek 2000 rubli, gminie Leśmierz 5530 rubli, w gminie Tum 8790 rubli i w gminie Mazew 900 rubli. Ogólne straty wynoszą rubli 18,000. Rzeka Warta także w tym czasie wylała w powiecie Konińskim i Sieradzkim i zatopiła znaczne ilości siana. Szkody wynoszą około 2,200 rubli, z tych 2000 rubli przypada na gminę Kramsk w powiecie Konińskim.

= Wczoraj na moście spotkaliśmy płaczącą 7-mio letnią dziewczynkę, która dobywając ostatnich sił — i potykając się co chwila, dźwigała dość spory worek mąki. Odprowadziwszy dziewczynkę aż na koniec Nowej Pragi, powinszowaliśmy zdziwionej starozakonnej, utrzymującej sklepik, poczciwości rodzicielskiego serca.

= Na przeciw gmachu dawnej Konsumcji na Lesznie, pod Nr. 676 (46) buduje się dwupiętrowa kamienica. Staje ona na gruncie dworku niegdyś należącego do ś. p. Billinga członka orkiestry Teatralnej.

— *Zarząd Instytutu Konserwatorjum muzycznego Warszawskiego* podaje do wiadomości, że kursa nauk w Instytucie rozpoczynają się z dniem jutrzejszym, to jest 4 (16) b. m. i roku.

= Wykaz numerów obligów skarbowych czteroprocentowych w dniu 13 września wylosowanych, a płatnych w dniu 1 października r. b., jest do przejrzenia w kantorze Redakcji od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem.

— W dniu 26 sierpnia (7 września) r. b., dwaj chłopcy kąpiąc się w r. Wiśle od strony Pragi, w miejscu nieoznaczonem—utonęli; ciało jednego z nich po upływie dwóch dni znaleziono na piasku wprost cytadelli i po sprawdzeniu okazało się, że nieboszczyk był synem rzeźnika Jakubowskiego, lat 9 mający, drugi zaś chłopiec niewynaleziony i nazwisko jego dotąd nie wykryto.—O tym wypadku śledztwo prowadzi się.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Powązkowskim, starozakonny Szmul Openberg, lat 70 wieku liczący, w domu pod Nr 45 przy ulicy Leszno zamieszkały—zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwta, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Zamkowym, Jan Plater, 10-cio-letni syn muzykanta, biegając po ulicy Marjensztadt, upadł i najechany wozem natenczas przejeżdżającym, uległ lekkiemu skaleczeniu tyłu głowy i lewego ucha.—Chłopiec odesłany do rodziców a winnego furmana Józefa Walenczyka przyaresztowano. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 360; w teatrze Wielkim 672; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 520; w ogrodzie Alkazarze 300.

— W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 8, dzieci 38; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 2, kobiet— dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobieta 1, dzieci—.

— Przyjechało przedwczoraj do Warszawy osób 205, wyjechało zaś 211. (G. Polic.)

+ Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Darewskiego**, Weryhi Rzeczywistego Radcy Stanu odbędzie się w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 10-tej z rana Nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

—7969—

+ W dniu wczorajszym, przeżywszy $1\frac{1}{2}$ roku, przeniosła się do wieczności Helenka **Swiecimska**, córeczka Władysława i Pelagji z Jezierskich. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro. t. j. w sobotę, o godzinie 6tej po południu, z domu Nro 20 przy ulicy Ogrodowej.

—7979—

+ **Anna** z Żukowskich **Bryndza**, wdowa po niedawno zmarłym Inspektorze leśnym, mająca lat 58, dnia wczorajszego skończyła życie. Córka wraz z mężem swym, w ciężkim pogrążona smutku, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, jutro, w sobotę, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji P., przy nlicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —7983—

= W Łowiczu ruch zaczyna się już ożywiać, przybyło dotychczas kilku kupców z Cesarstwa z końmi. Od rana do nocy snują się różni handlarze i przemysłowcy, stawiając budy, któremi oniemal obydwa rynki są literalnie zastawione. Pokazuje się, że jarmark na Ś-ty Mateusz będzie silny, aby tylko pogoda sprzyjała. Pożądanem by było aby kożuchy jakie zwożą z Cesarstwa w znacznej ilości, były poddawane kwarantannie, a to dla przecięcia drogi, mogącej tu zawitać epidemii zwłaszcza przy znacznym steku ludzi. Słychać że towarzystwo dramatyczne p. Carmantrant ma zawitać tu podczas jarmarku.

Z pod Kutna 7-go września 1871 r.— Pogoda która się ustaliła, pomimo deszczów kilkakrotnie spadłych, dozwoliła jednak zboża posprzątać dosyć pomyślnie, tak, że dziś na polach prócz kartofli i buraków, oraz gdzie niegdzie późnej jarzyny, nic już niema. Za to plon oziminy tak żyta jako i pszenicy wiele jeszcze stawia do życzenia, gdyż fale i burze z deszczami, jakie nas obficie nawiedzały, zboża przed ich dojrzeniem poobalały. Jarzyny też skutkiem opóźnionych siewów nieobiecują należytego plonu. Kartofli zupełnie niebędziemy mieli, bo i te co się jeszcze w ziemi znajdują, jeżeli nie w polu to w kopcach lub sklepach pognją; buraki również miernie się obrodziły. Jednem słowem, drożyzna jest pewną; a ponieważ niemal wszystkie zboże przed dojrzeniem wyległy, przeto ziarno i pasza mogą być nie zdrowe i oddziałać na stan sanitarny naszych obór i owczarń, a skutkiem tego i ludności mianowicie miejskiej. Lepsze skopy, bydło i świnie, jakie w okolicy handlujący i rzeźnicy zakupują, wszystko idzie za granicę do Pruss, na miejscową zaś konsumpcją Kutna, Żychlina i Krośniewic, otoczonych kilkunastoma fabrykami, idą same braki i stare chude krowy. Kutno np. potrzebuje tygodniowo 200 skopów, 30 wołów, oprócz cieląt, świń i rozmaitego drobiu. Żychlin i Krośniewice o bardzo mało mniej. Mięsa jednak ze zdrowego tłustego wołu lub skopa, wcale tu nie widać. Patrząc na biedne braczyska pędzone przez rzeźników powiedzieć sobie musiemy, że bydło to raczej do szpitala bydlęcego kwalifikujące się, niż na pokarm dla ludzi. Nie trudno widzieć, że mięso z takich zwierząt jest trucizną zamiast być pokarmem. Mięso ze zwierząt takich, które gdyby nie były dobijanemi, same zdychać muszą—nie może być zdrowe. Nie jest to bynajmniej przesadą, bo na prawdę wołowego lub skopowego mięsa, jakiem to być powinno, przez cały rok prawie kupić nie dostanie. Dalej, mieszkania i domy mieszkalne po miastach nie powinny być ścieśnione, — przy każdym domu powinnaby być pompa, którąby świeżej dostarczała wody, ogródek, jeżeli miejsce pozwala, a jeżeli tego niema, to przynajmniej obszerne podwórze, posadzone choćby dzikiemi drzewami. W Kutnie np. gdzie prócz podwórza, w ogóle dobrego przejścia niema, tak są zabudowania, oficyny, oficynki i różne klitki skupione, a powietrze w nich tak niezdrowe, że nos zatykać potrzeba, przechodząc przez takowe, w których nietylko potrzebnych pomp z wodą, ale częstokroć wychodków niemasz.— Rzeźnicy i piekarze i w ogóle dostarczający artykułów żywności, karmią bezkarnie publiczność niezdrowemi, aż do zepsucia i zgnilizny doszłemi pokarmami, i taks nie pilnują się! Bochenek chleba 4-funtowy, waży niekiedy $3\frac{1}{2}$ funta, a częstokroć jeszcze mniej, w kilku funtach mięsa, brakuje najmniej funta lub więcej,—chleb i bułki najczęściej niedopieczone lub stęchłe, a nigdy przepisanej taksą wagi nie trzymają. W całem Kutnie, mieście tak ożywionem handlem i w tak korzystnem położe-

niu leżącem, zaledwie kilka domów w Nowym Rynku zbudowanych, posiadają tylko warunki hygieniczne. Chcemy mieć od razu chodniki i ogrody spacerowe, a zapominamy o tem, że te ozdoby same się ułożą, skoro pojedyncze domy posiadać będą wyżej wskazane warunki hygieniczne. Zwrócić należy uwagę, ażeby potem nie było zapóźno. Jednakże w pewnym przedmiocie poszliśmy naprzód. Chcę tu mówić o targach niedzielnych, które przecież raz zdołaliśmy usunąć. Targi odbiwają się w Kutnie dwa razy w tydzień, to jest we wtorki, i piątki, z początku ich zaprowadzenia nie były bardzo ożywione, z czasem jednakże poważniejszego nabywają charakteru, a mianowicie we wtorki, dość liczne bywają. Podobnie w Żychlinie, Dąbrowicach i Krośniewicach cieszono się dotąd targami w dnie powszednie, aliści dochodzą nas posłuchy, że postarano się o przywrócenie niedzielnych targów i już w pierwszą niedzielę po piętnastym września mają one mieć miejsce. J. P.

— W Petersburgu gdzie się liczy do 700 zakładów gastronomicznych, i nie mniej 5,000 służących przy nich, zawiązało się obecnie Towarzystwo wzajemnej pomocy służących, przy zakładach tego rodzaju. Ustawa towarzystwa jeszcze w roku 1866 została przez rząd potwierdzoną. — Towarzystwo rozpocznie swoje czynności nie wprzód, aż będzie miało 300 członków stałych. Składa się ono z Kuratora (koniecznie jednego z członków miejskiego zarządu stolicy), Członków honorowych (takich którzy złożyli nie mniej 100 rsr. na rzecz towarzystwa) oraz członków rzeczywistych, t. j. służących i oficjalistów przy zakładach, opłacających rocznej składki nie mniej rsr. 3 i nieposzlakowanego prowadzenia się.—Każdy rzeczywisty członek otrzyma od towarzystwa książeczkę rachunkową, która zapobiegnie, mogącym zajść nieporozumieniom pieniężnym między sługą a panem, oraz daje gwarancję o prowadzeniu się członka. — Cel towarzystwa na początek: rekomendacja sług i oficjalistów fachowych (t. j. bufetowych, markerów, kucharzy, lokai i t. p.); umieszczanie dzieci członków w zakładach naukowych i rzemieślniczych, oraz udzielanie pomocy pieniężnej w razie długiej choroby lub śmierci i t. p.

— „Diejatelnost“ donosi, że w Rydze pojawiły się fałszywe kupony drugiej 5% pożyczki premjowej. Powiadają, że odbite są bardzo dobrze, jednak można je przy zwróceniu uwagi odróżnić od prawdziwych. Warto, aby i u nas zwracano na kupony te uwagę.

— „Gołos“ donosi, że w ostatnich dniach z m. nad Chersonem przelatywały ogromne massy szarańczy, w kierunku północno-zachodnim.

Przegląd Polityczny.

Ferje Zgromadzenia Narodowego **francuzkiego** rozpoczną się prędzej niżeśmy sądzili i z początkiem przyszłego tygodnia sala teatru w Wersalu będzie już pustą. Pośpiech z jakim i rząd i izba i komissje jej usiłują zepchnąć z głowy wszystkie interesa, oraz wydanie messażu wspomnianego wczoraj, które z wszelkiemi szczegółami na dzień onegdajszy zapowiedziano, wskazują, że Zgromadzenie odbywa ostatnie już posiedzenie. Jedynemi jego zajęciami są: rozbiór praw skarbowych i uchwalenie propozycji Targeta. Kazimierz Périer zgodnie z usposobieniem Izby w sprawozdaniu swojem uznał dodatkowe 10 cent. od franka opłacanego podatku za niepotrzebne. Nowe podatki już uchwalone dają skarbowi 300 mil. fr. Podatki projektowane od ruchomości, koni, powozów i bilardów, podatki zbytkowe, dadzą 120 mil. fr. Inne specjalne, (niewiadomo jakie), dochody dostarczą takiejże samej kwoty. Skarb może się obyć bez 10 centymów, które równie jak 45 centymów dodatkowych r. 1848, nie potrafią sobie jakoś zarobić na popularność. Ostatecznie za porozumieniem się komissją, Thiers od żądania swego odstąpił.

Sprawozdanie komissji budżetowej niechętnie wyraża się o przerwaniu prac prawodawczych, uznając jednak wypoczynek za konieczny wzywa tylko zgromadzenie, aby go jak najkrótszym uczyniło. Jakoż Messaż Thiersa w porozumieniu z komissją odroczenia i budżetową ułożony, naznacza termin rozpoczęcia na nowo posiedzeń prawodawczych, na dzień 4 grudnia, datę przypominającą instytucje amerykańskie. Przed dniem 1 stycznia, muszą być uchwalone wszystkie podatki potrzebne skarbowi i cały budżet na r. 1872, inaczej machina skarbowa iść przestanie.

Po wysłuchaniu sprawozdania powyższego na posiedzeniu d. 12 b. m., obradowano nad poprawionym budżetem za rok bieżący. Przy odczytywaniu planu skarbowego deput. Guichard postawił bardzo rozumną, do oszczędności i porządku zmierzającą poprawkę, aby wszystkie pensje udzielone za cesarstwa przez prawo z r. 1856 zostały poddane w ciągu 6 miesięcy sumiennemu rozpatrzeniu i jeżeli nie są udzielone z powodu zasług i niezamożności aby, wykreślone zostały z wielkiej księgi długów.

Komissja radząca nad wnioskiem Targeta (w przedmiocie odroczenia) ma już sprawozdanie przygotowane, ale go jeszcze do d. 13 b. m. w południe nie złożyła. Zdaje się, że rozprawy i wybór komissji nadzorczej nastąpią jednocześnie z messażem Thiersa. Akt zgromadzenia i rządu mają się wzajemnie uzupełnić. Komissja obraną zostanie na podstawie art. 32 konstytucji z r. 1848. Wejdzie do niej dwudziestu pięciu deputowanych, po ośmiu z obu stronnictw skrajnych, dziewięciu zaś ze środka. Chcąc uniknąć nieporozumień przy wyborach, naprzód już porozumiano się o stosunek swych sił w magistraturze, która zastąpić ma krajowi reprezentację na czas feryjny.

Messaż Thiersa miał dojść do Zgromadzenia onegdaj, 13 b. m. Telegramy podają już jego osnowę. Prezydent mówi deputowanym, że dobrze byłoby już rozjechać się po departamentach i zetknąć z ludnością. Jestto grzeczne wezwanie do obliczenia się z opinją kraju i odmienienia wielu szkodliwych lub daremnych poglądów i dążeń.

Każde stronnictwo może wziąść to wezwanie do siebie, głównie jednak wystosowanem ono się zdaje do prawicy. Ale prezydent nie chciał żadnego stronnictwa obrażać i pragnąc spokojnego zupełnie rozstania zaręcza, że będzie się trzymał polityki liberalno-konserwatywnej. Oba te wyrazy oddają pojęcia dość mgliste, w dzisiejszej Francji zwłaszcza, nawet dwuznaczne. Wyraz „konserwatywny“ oznaczać może zarówno dążenie do utrzymania czyli konserwacji *status quo*, a więc rzeczypospolitej, jak i pewien porządek pojęć z rzeczą pospolitą w zasadzie niezgodny. Pierwsze znaczenie zadowolni lewą, drugie prawą stronę Izby. Wyraz „liberalny“ we Francji tak nic nie mówi że trzebaby mu chyba nadać znaczenie postępowości w zasadach rządu, aby go Francuzi na dobre zrozumieli. Liberalną np. będzie polityka nie upierająca się przy cłach protekcyjnych, przy opodatkowaniu materji surowych. Zapewne w tem znaczeniu wyraz liberalny w messażu użytym został. Byłaby to dobra wskazówka ekonomicznych projektów rządu.

Messaż stwierdza na wewnątrz spokojność, na zewnątrz dobre ze wszystkiemi mocarstwami stosunki. Niemcy już ustąpili z pod Paryża. Zgromadzenie oddalając się z przybytku obrad prawodawczych, na żadne niebezpieczeństwo kraju nie narazi. Żądanie podatku dodatkowego rząd cofnął, ma jednak nadzieję że przed 1 stycznia, reprezentacja przez uchwalenie podatków wytworzy taki porządek skarbowy, przy którym będzie można zaspokoić wielkie potrzeby państwa. W tym celu ferje muszą być jak najkrótsze. Zgromadzenie zbierze się d. 4 grudnia i przystąpi bezzwłocznie do praw skarbowych. Zwrócić trzeba w tem miejscu uwagę, że wyznaczenie terminu nastąpiło dopiero po zasięgnięciu opinji Izby zgromadzonej w biurach. Pozorna zatem inicjatywa władzy wykonawczej jest tylko stwierdzeniem tego co postanowiła przedtem sama reprezentacja i gdy komissja zastępczo-nadzorcza, uzna za stosowne termin zwołania przedłużyć lub skrócić — prezydent rzeczypospolitej nie będzie się temu opierał.

Odejście Niemców z pod Paryża, jakkolwiek nienastąpiło tak prędko, jak się go spodziewano — szybko się jednak dokonywa. Właściwie, wojsko musiało już odejść, tylko materjał wojenny wymaga dłuższego czasu do przewiezienia. Okupacja ustąpiła już zupełnie z fortu Charenton z wiosek na wschód położonych, zkąd wojska niemieckie cofnęły się do Meaux. W St. Denis, które zajęli bawarczycy, zniesiono stan oblężenia: w forcie tym pozostawione będą większe siły, aż do ukończenia przewozu materjałów wojennych z innych fortów. Zupełne oczyszczenie czterech departamentów, nastąpi za pięć dni. Rocznicy bitwy pod Chatillon-Sceaux, Niemcy nie będą już mogli obchodzić pod Paryżem.

Korrespondent paryzki „Ind. Belge“, piszący pod dniem 11 b. m., wbrew poprzednim doniesieniom, które czytelnikom naszym podane zostały, powiada, że marszałek Bazaine doznał wcale niepochlebnego przyjęcia od p. Daru prezesa komissji 4 Września i że w łonie tej komissji wyrabia się przekonanie, iż przytaczany powód do kapitulacji Metz: brak amunicji i żywności, jest tylko illuzoryjnym. Marszałek po ukończeniu pierwszego badania, wrócił do Szwajcarji, zkąd go jednak wkrótce wywoła wezwanie komissji kapitulacyjnej.

Pomieniony korrespondent podaje szczegóły, żadnego z wielką polityką związku niemające — szczegóły, które należą raczej do historji anegdotycznej, ale są dość ciekawe i prawdopodobne. P. Thiers mianowany prezydentem, był w wielkim kłopocie co do formy w jakiej ma przysłać wstępny swój messaż. Dalej więc po radę do p. Grevy prezydenta Zgrom. Narodowego. Co czynić. Jak przysłać messaż? „Jak?“ powtarza p. Grevy — „przyślij mi go pan przez swego służącego.“ P. Thiers będzie miał drugi kłopot. P. de Larochefaucauld-Liancourt zamierza mu wznieść pomnik za życia. Zbyt wiele szczęścia—ale chcąc być grzecznym dla wszystkich, niepodobna odmówić i hrabiemu. Trzeba mieć nadzieję, że jak w pierwszym kłopocie znalazł p. Thiers dobrą radę w człowieku doświadczonym tak na drugi sam już sobie poradzić będzie umiał. Wie on, że lepszy pomnik po śmierci niż za życia.

Nowomianowany namiestnik **Czech** hr. Chotek 13 b. m. objął już swój urząd. Nominaaja ta zaskoczyła Czechów niespodziewanie. Spodziewali się oni na namiestnika Belcredego, z którym prowadzono już układy, ale hrabia przerwał je oświadczając, że dopóki hr. Beust zostawać będzie na kanclerstwie Austrji, dopóty on żadnego stanowiska w rządzie nie przyjmie. „Pokrok“ w przeddzień otwarcia sejmu prazkiego, spodziewa się zagajenia posiedzeń nie ministerjalną odezwą, ale uroczystym messażem Cesarza austrjackiego, jako króla Czech.

Sejmowi czeskiemu przedstawione zostanie przedewszystkiem nowe prawo wyborcze i prawo o narodowościach, mające zaspokoić interes ludności niemieckiej, jak wiadomo dwa miljony głów liczącej. Programat Niemców w sejmie nie jest jeszcze wiadomym. Najprawdopodobniejszem jest nieraz już praktykowane wyjście z reprezentacj kraju. Niemcy nie będą nawet wchodzić *in merito* wniosków, które mogą być dla nich jak najlepsze. To samo że ich usunięto z pierwszego planu, stanie się dla nich powodem do protestowania przeciwko wszystkiemu.

Sejm lwowski otwartym został wczoraj. Na posiedzenie jego zjechał minister Grocholski, przyjmowany w dworcu drogi żelaznej przez namiestnika i naczelne władze cywilne i wojskowe. Sejm zagajony miał być odczytaniem projektu pojednania — ujętego w formę odręcznego listu cesarskiego. Posiedzenia trwać będą cztery tygodnie.

Zjazd Salcburski obudza jeszcze ciągłe zajęcie w dziennikach i opinji publicznej. Najbardziej stanowczą jest w objawach swoich „Kreutz Ztg“. Drugi jej artykuł stwierdza zjednoczenie się polityki obu mocarstw w sposób daleko silniejszy od pierwszego. Mowa tu już jest o zupełnem serdecznem porozumieniu i zlaniu się polityki zagranicznej w jeden wspólny programat. Podobny stosunek, jakkolwiek nie stanowi wyraźnego przymierza, gdyby mógł być istotnym, gdyby go czas nienadwerężył, byłby od samego przymierza ważniejszym. Polityka natchniona jednym duchem we wszystkich stosunkach, więcej znaczy niż współdziałanie w jednym tylko danym wypadku.

W przedmiocie Zjazdu prazka „Abendpost“ ogłasza artykuł—z natchnienia ministerjalnego — skierowany głównie do wewnętrznych stosunków Austrji. Pióro ministerjalne wykazuje korzyść zjazdu dla Niemców austrjackich, rękojmie jakie im dane zostały przez fakt zjednoczenia się z mocarstwem niemieckiem i stawia tezę, że ludy nie-niemieckie mają również powód cieszyć się ze zjazdu i wyprowadzić z niego wnioski, któreby zjednały ich dla dzieła wewnętrznego pokoju.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Konstancja 12-go. — Cesarz Niemiecki uda się jutro do Freiburga w Bryzgowji i zabawi tam aż do południa we czwartek.

Wersal 12-go. — Na posiedzeniu Zgr. Narod., minister skarbu oświadczył, że w kwestji ustępstw celnych dla Alzacji i Lotaryngji, rząd nigdy nie postąpi sobie tak, jak gdyby nie pamiętał, że mieszkańcy obu tych prowincji byli Francuzami. Układy z Niemcami prowadzą się w tym przedmiocie. Osłaniać je musi jeszcze tajemnica. Rząd odpiera zarzut, jakoby się nie chciał wywzajemnić za ustępstwa ze strony Niemców. Gotowy rezultat przedstawionym będzie Zgromadzeniu i nic nie stanie się bez udziału Zgromadzenia.

Rzym 13 go. — Wieść o podaniu się hr. Harcourt do dymissji, w skutek udzielonego Włochom przez Thiersa pozwolenia do obycia poszukiwań w klasztorze Santa Trinita del Monte w Rzymie, jest bezzasadną.

Florencja 13 go.—Zaprzeczają tu wiadomości o wypuszczeniu nowej pożyczki włoskiej. Nieprawdą jest również, aby trzy miljony renty włoskiej spłonęło w pożarze Paryża.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 15-go września g. 1 m. 50 po połud.

Wiedeń 15-go. — Wszystkie sejmy krajowe zostały otwarte w dniu wczorajszym.

Wszędzie, z wyjątkiem Lwowa, Tryestu, Innsbrucku, wniesione zostały projekta rządowe, dotyczące nowego urządzenia wyborów.

Na sejmie galicyjskim Smolka postawił propozycję uchwalenia adresu do Cesarza.

Sejm czeski otwarty został przez osobny reskrypt królewski.

Warszawa 15-go Września godz. 11 z rana.

Paryż 14-go.— Zgromadzenie Narodowe. Po złożeniu raportu komissji odroczenia, minister Juljusz Simon odczytuje długi messaż Thiersa, streszczający prace Zgromadzenia i kładący nacisk na potrzebę odpoczynku i czasu dla przygotowania nowych przedmiotów narad, mianowicie ułożenia budżetu normalnego ukończenia organizacji armji, układów co do systemu handlowego i reorganizacji kraju. Obecność deputowanych w departamentach potrzebną jest dla poznania życzeń kraju, aby następnie rozwiązać zadanie formy rządu. Nowe podatki wystarczają dla dania rękojmi pożyczkom. Rząd przystaje na odroczenie dalszych środków finansowych, po uchwaleniu już przez Zgromadzenie 360 miljonów podatków.

Przerwanie prac Zgr. niema żadnego niekorzystnego znaczenia dla możności i woli wywiązania się z przyjętych zobowiązań. Messaż w niewielu ustępach przyklaskiwany; inne wywołują śmiech (?)

Propozycja odroczenia posiedzeń do 4 grudnia przyjęta.

O POŻARACH TEATRÓW.

Inżenjer wiedeński Fölsch, wydał dziełko w którem znajdują się zajmujące szczegóły ze statystyki pożarów teatralnych.

Od lat stu, według Fölscha, spaliło się 130 teatrów w Europie i Ameryce. Z tej liczby na Londyn i Paryż przypada po 20. Wszystkie szkody z pogorzeli wynoszą 100 miljonów guldenów.

Od lat dziesięciu blizko 50 teatrów stało się pastwą płomieni. Najnieszczęśliwszym był rok 1867, bo wydarzyło się w nim aż dziesięć pożarów.

W przeważnej liczbie wypadków, ogień następuje nie podczas samego przedstawienia, ale w godzinę lub dwie godziny później. Czwarta część tylko pożarów wybuchła podczas samego przedstawienia, jedna szósta w nocy, jedna siódma podczas prób, a tylko 2% wkrótce przed otwarciem sali teatralnej dla publiczności.

Większa połowa pożarów przypada na miesiące zimowe.

Rozpościerający się żywioł nie zna umiarkowania, półśrodków, nie poprzestaje na częściowem tylko zniszczeniu. Jeżeli go w pierwszej chwili opanować nie zdołają, pochłania cały budynek do szczętu. W roku 1867 w Londynie, 16 sikawek parowych i drugie tyle doskonale zbudowanych ręcznych, żadnego wpływu na zmniejszenie się pożaru nie wywarło.

Żar podsycany materjałami złożonemi w teatrach, tak jest gwałtownym, iż żelazo kute pod działaniem jego kruszeje, żelazo lane zamienia się na massę konsystencji ciasta, a najtwardszy marmur, przybiera postać niezlasowanego wapna.

W połowie wypadków ogień nie ograniczył się na teatrze w którym wybuchnął, ale ogarnął budynki sąsiednie. Sama zatem statystyka naucza, że teatra powinny stać na placach otwartych.

Podług Hübnera, Włochy posiadają najwięcej teatrów. Jedna scena przypada tam na 75,000 mieszkańców (ludność Włoch dochodzi do 28 miljonów) Francja ma tylko 1 teatr na 110 tysięcy, Anglja 1 na 184, Austrja 1 na 235, Rossja 1 na 1 miljon 500 tysięcy. Turcja 1 na 2 miljony.

Pomimo największej ilości teatrów we Włoszech — gdzie jest ich około 370 — wypadki pożarów najrzadziej się w tym kraju wydarzają. Myliłby się ktoby chciał widzieć przyczynę tego w lepszej, silniejszej budowie gmachów.

Przeciwnie, teatra we Włoszech, zwłaszcza na prowincji wznoszone są z daleko mniejszą starannością i względem na bezpieczeństwo od ognia, niż w innych krajach Europy. Według Fölscha, prawdziwa przyczyna rzadkości pożarów we Włoszech leży w tem, że Włoch nie lubi ognia bengalskiego, fajerwerków i innych sztuk, połączonych z niebezpieczeństwem, a nic wspólnego ze sztuką nie mających. Włoch przychodzi do teatru, po to żeby się nasycić muzyką, napoić śpiewem, rozgrzać deklamacją. Cała maszynerja dramatyczna, wszystkie cudowne wieże Babel naszych wystaw, mniej go obchodzą niż strona właściwa artystyczna. Takie to już uprzedzenie Włocha.,.

Względnie do okoliczności, człowiek rzadko kiedy pada ofiarą pożaru w teatrze. Są jednak wypadki nieszczęść przerażających. W roku 1846 w teatrze w Kwebeku w Kanadzie, spaliło się około pięciuset osób. W następnym roku w Karlsruhe, wyciągnięto ze zgliszcz trzydzieści trupów, a do dwustu osób poniosło rany i kalectwo. Możnaby tu przytoczyć także pożar Odeonu paryzkiego po r. 1840.

W dalszym ciągu swej pracy Fölsch podaje ważne środki ochronne jakie przy budowie teatrów zachowywać należy. Pod tym względem najlepiej, z wzorową starannością urządzony jest nowy teatr opery w Wiedniu, najpierwszy tego rodzaju budynek w świecie.

— Uchwałą Rady Nadzorczej spółki budowy teatru polskiego w ogrodzie Potockiego w Poznaniu z dnia 3-go września r. b., otrzymałem polecenie zorganizowania dla sceny poznańskiej odpowiedniego **towarzystwa dramatycznego.** Szanownych Artystów i Artystki, chcących ofjarować swe usługi tejże scenie, uprzejmie upraszam o zgłaszanie się od dnia 16 b. m. do mego mieszkania w „Hotelu Paryzkim", przy ulicy Bielańskiej, dla bliższego porozumienia się, od godziny 3 do 5 po południu.

—7960— *Stanisław Dobrzański.*

Skład Herbaty Piotra Orłowa

w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 406.

Jednocześnie z rozgałęzieniem stosunków naszej firmy, zaszła okoliczność, którą na szczęście dostrzedz zdołaliśmy w porę. Wydarzające się od czasu do czasu skargi i pretensje co do herbaty naszej firmy, nabytej na prowincji, zmusiły mnie do bliższego wejrzenia w powody owego niezadowolenia, i tu wyszło na jaw, że niektóre miasta prowincjonalne, mając sklepy zapełnione herbatą tejże firmy, w pewnej części nieotrzymały jej z naszego magazynu, o czem łatwo przekonywała odpowiednia kontrola, wykazująca, że naprzykład w m. Siedlcach dwaj tylko właściciele sklepów, to jest pan Mołokin i pani Białostocka posiadają herbatę odemnie, gdy tymczasem inni od pewnego czasu wcale się po nią nie zgłaszają. Pragnąc więc kres położyć szerzeniu się podobnej spekulacji, mogącej przynieść uszczerbek naszej firmie i nie wchodząc w rozbiór środków postronnych, za pomocą których nasza jakoby herbata taką się drogą rozchodzi; uważam za konieczne oświadczyć publicznie, że za taką tylko herbatę skład mój w Warszawie odpowiadać może, która bezpośrednio ztamtąd otrzymaną została. Tym tylko sposobem może się przeciąć rozwój wszelkich nadużyć, jakie prawie zawsze na szkodę większych obrotów przemysłowych bywają obmyślane, jeżeli zwłaszcza Szan. kupujący, przy nabywaniu herbaty, zechcą upewnić się należycie, czy istotnie herbata im dostarczona jest z naszego składu; przy czem odpowiedniego dowodu nie powinniby odmawiać we własnym nawet interesie, właściciele miejscowych sklepów, przez okazanie najświeższego rachunku z Głównego Składu w Warszawie, a to tymczasowo, póki nie zostaną zastosowane pewne cechy na upakowaniu, po których oryginalność pochodzenia herbaty z łatwością da się rozpoznawać..

Wł. Nowicki

Pełnomocnik firmy.

(1—4) —7955—

— Zgromadzenie Fryzjerów i Perukarzy, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż począwszy od dnia 3-go września r. b. do dnia 1 go listopada t. r. wszystkie zakłady Fryzjerskie w każdą Niedzielę i Święto, zamykane są od godziny 4 tej po południu. Upraszamy przeto Szanowną Publiczność, aby raczyła do tej godziny załatwiać swoje interesa.

(1—3) —7932—

— Doktor **Malcz** powrócił do Warszawy,

(1—1) —7946—

Przez Rząd Gubernjalny Warszawski upoważniony

TECHNIK

do przeszacowania zabudowań według Najwyżej zatwierdzonej Ustawy z d. 20 Lipca 1870 r., ma zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Właścicieli Budowli, iż porozumieć się mogą w Warszawie, ulica Królewska, Nr 21; w Nowo-Mińsku, u Jeometry Komissji Włościańskiej, i u Wójta Gminy w Goszczynie. **A. Puciata.**

Tamże potrzebny jest uzdatniony i obeznany z językiem ruskim **Pomocnik Jeometry.** (1-1) —7965—

Pszenica Sandomierska i Pszenica Angielska „Victoria" i Żyto Corrins'a do siewu,

są do nabycia w Kantorze Jana Hr. Ledóchowskiego przy ulicy Długiej, Nr 30. (3—3) —7687 -



Pierwszy transport

Winogron białych słodkich,

otrzymał **dziś** Skład Owoców

F. Wróbel,

obok Kościoła S-go Krzyża, i sprzedaje takowe na **koszyki** całe i funty pojedyncze. (1—1)—7971—



Winogrona Kuracyjne

otrzymał Skład

Sowińskiego i Szulca,

(dawniej E. Koelichen),

i odtąd takowe regularnie otrzymywać będzie.

(1—3) —7974—

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU SYMFONICZNEGO

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

Jutro:

1. Faust, uwertura Ryszarda Wagnera. 2. Zaproszenie do tańca, K. M. Webera, instrumentował Berlioz. 3. „Les Preludes," symfoniczny utwór Fr. Liszta. (Na powszechne żądanie). 4. **Symfonja** D-mol (Nr 4), Roberta Schumanna. *a*) Introdukcja i Allegro. *b*) Romans. *c*) Scherzo i Finał. 5. Uwertura z op. „Wolny strzelec," K. M. Webera. 6. Neu-Wien, walc, Straussa. 7. „Ständchen," Franciszka Schuberta, instrumentował C. Stein. 8. Mazur z op. „Halka," Moniuszki. **Początek o godzinie 6-ej.**

Cena wejścia Kop. 30.

Pojutrze ostatni Koncert.

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku, pod dyrekcją P. **Blatner.** — Dziś: Na powszechne żądanie, po raz 6-ty: „**Kleingeld.**" Posse mit Gesang in 6 Bildern.— Jutro: „**Am Hochzeitstage.**" Operette in 1 Act. Poczem nastąpi: „**Der Präsident.**" Lustspiel v. Kläger in 1 Act. Zakończy: „**Die Weinprobe.**" Schwang mit Gesang in 1 Act. Początek przedstawienia o godzinie 7½ wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Serafina.**

Jutro: **Linda Chamounix** (pani Jakowicka przedstawi rolę Lindy).

TEATR LETNI (w Ogrodzie Saskim).

Dziś: **Życie paryzkie.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 września 1871 roku.

	Żądane		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12½				
Austryjackie floreny w biletach k, 62¾				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	85	50
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	90	10	89	60
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	89	10	88	60
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869. . . .	89	40	89	20
Listy Zastawne miasta Warszawy. .	84	50	84	30
Listy Likwidacyjne rs. 100.	74	35	74	10
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	91	25	90	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	90	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	69	—	68	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	135	75
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	117	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	-	303	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	154	—	152	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	101	—	100	25
5% Listy zastawne rossyjskie	109	—	108	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 92²/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 115⁵/₉.
Od Listów Zastawnych nowycn kop. 115³/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 227³/₉.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 50 rs. 112 k. 35.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 39½ rs. 7 k. 38.
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. —k. —
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 93 k. 30 rs. — k. —.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 14 września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 5 k. 70 do rs. 8 kop. 10 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 k. 65 do rs: 5 k. 10 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60: — owsa rs: 2 kop. 40 do rs. 2 k. 50: — Groch polny rs: 5 kop. 25 do rs: 5 kop. 40 — kartofle rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40: — siano pud kop 33⅔ do kop. 37½ — słoma kop. 17½ do kop. 20.

— **Okowitę** płacono:—dnia 15 września hurtową składniczą za garniec od kop. 158 do 159. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 160 do 161 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 15 Września 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	8.7	12 9	10.2

Dnia 14 największe ciepło st. 13.3 R. najmniejsze st. 8 0.
Barometr prawie niezmienny.
Wiatr słaby, najczęściej północny.
Niebo zachmurne po południu bardzo mały deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 5.6 R.; barometr podnosi się, wiatr dosyć mocny, północno-wschodni, w nocy deszcz.

Wyokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 2.

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 202.

Dnia 15 Września 1871 roku. *Piątek.* *Dnia 3 (15) Września 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka,* na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim,* na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy,* znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk,* znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka,* znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze,* znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa,* znaleziona 30 Lipca.
8. *Wachlarz,* znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. *Pierścionek ślubny,* znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. *Portmonetka.*
11. *Wędka,* znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. *Binokle,* znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
13. *Korale i Krzyżyk,* znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
14. *Kluczyki,* znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.
15. *Parasol,* znaleziony w Tivoli dnia 11 Września r. b.

Nakładem Składu Nut
JEZEFA KAUFMANNA.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 443, wydane zostały kompozycje grywane przez orkiestrę BILSEGO:

Schubert, Ave Marja kop. 22½. — **Beethoven,** Marche à la Turque kop. 37½.—**Wagner,** Romance (Abendstern) s. Tanhauser p. Liszt kop, 30.—**Gounod,** Meditation de Bach kop. 30.—**Schubert,** Moment musicale kop. 30. — **Schuman,** Warum? kop. 15.—**Schuman,** Dziecię w uśpieniu k. 15.—**Kątski,** Le reveil de Lion, arangée p. Wagner kop. 30.—**Schuman,** Abendlied kop. 15.—**Schuman,** Traumerei kop 15.—**Bilsego,** Concerthaas Polka kop. 30.—**Bilsego,** Powitanie Warszawy, Polka kop. 15. **Schubert,** Serenada kop. 37½. Tamże jest do nabycia **Gavotte.**

(1—3) — 7929 —

Nowości Muzyczne

z Opery Ofeffenbacka Życie Paryzkie.

Offenbach.	Quadrille na fortep.	przez Straussa	cena kop.	30;
„	Quadrille „	przez Biel	„ „	35;
„	Galop „	przez Ezler	„ „	35;
„	Metella Walc „	ditto	„ „	52½;
„	Rękawiczniczka-Palka	ditto	„ „	35;
„	Beronesse-Polka-Mazurka		„ „	35;
„	La Vie parisienne cała op. na fort.		„ rs. 4 k.	65;
„	ditto cała op. ze śpie.		„ „ 5 k.	40;

oraz wszystkie śpiewy tak na jeden jak kilka głosów nadeszły do Księgarni i Składu nut muzycznych **Ferdynanda Hösick,** przy ulicy Senatorskiej Nr 496. (2 — 2) —7691—

KSIĘGARNIA SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

MAURYCEGO ORGELBRANDA.

naprzeciwko posągu „Kopernika."

Posiada i dostarcza książki, Nuty, pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, nietylko te które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez różnych wydawców, towarzystwa i redakcje w pismach lub katologach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami.** Tym sposobem, przy księgarni wymienionej wyżej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA
KSIĄŻEK i NUT
pism perjodycznych krajowych i zagranicznych,

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki, wielką są wygodą dla Publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspokajać.** Osobom w stałych stosunkach z księgarnią zostajacym, przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. Amatorowie zbiorów i rzadkości bibljograficznych mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne.

Że podjętym zobowiązaniom wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdolny, rękojmią przeszło 30 letnie doświadczenie właściciela oraz egzystencja firmy od 1853 roku, pierwonie w Wilnie, obecnie w Warszawie. (7—10) —1632—

JEDWABNICTWO
Nasze i obce,
opisane przez
Adolfa Boguckiego,
Członka Rady Nadzorczej Jedwabniczej w Warszawie.

Dwa odczyty na rzecz Towarzystwa Dobroczynności. Cena kop. 30.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych Księgarniach miejscowych i na prowincji. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. (2 — 3) —7654—

W dniu 17 (29) września 1871 r., o godzinie 10-ej z rana, sprzedaną zostanie przez licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549 urzędującym w Wydziale I-ym **Nieruchomość Nr 2794a w Warszawie,** przy ulicy Oboźnej położona, przez biegłych na rs. 108,732 kop. 75 oznaczona, mająca liczne zabudowania mieszkalne i obejmująca rozległości około łokci kwadr. 29,600. Pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przyznaną jest w summie rs. 18,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 45,305 kop. 32. Vadium do licytacji wynosi rs. 3,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksę przejrzeć można u podpisanego Patrona w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 25 nowym zamieszkałego. — **Kajetan Wałowski,** Patron.

(2 — 3) —7711—

Jest do sprzedania
Osada czyli **Folwark WITKOWIZNA,** w pow. Nowominskim, odległy od m. Mińska wiorst 8, od miasta Kałuszyna wiorst 10, mający rozległości dzies 75 (włók 5 miary n. p.), 30 dzies. (2 włóki) czynszowe, Młyn wodny o trzech gankach, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, przytem las. Wiadomość na miejscu. (1—1) — 7962 —

Od 1-go Października potrzebna jest

P a n n a

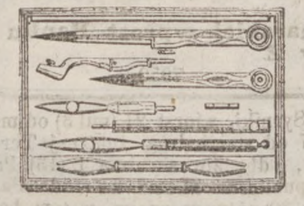
na wieś, o wiorst 21 (mil 3) od Warszawy, umiejąca dobrze szyć, naprawiać bieliznę, znać się na praniu, samej prać, prasować cienkie rzeczy, czesać i ubierać Panię. Wiadomość w Hotelu Polskim, Nr 20, lub do Szwajcara. (2 – 3) —7917—

W dobrach Jasin, powiecie Noworadomskim, wakuje posada **Nauczyciela** Szkoły Elementarnej. Pensja stosowna i wszelkie wygody zapewnione. Wiadomość bliższa u M. Kartuza w Warszawie, róg ulic: Marszałkowskiej i Siennej, Nr 1380, nowy 53. (2—3) —7820 —

SKŁAD CYGAR
J. K. pod firmą **M. Kiczorowskiego,**
przy ulicy Wierzbowej, Nr 614b,
wprost Filarów Teatralnych,

zaopatrzony jest w odleżałe Cygara Hawańskie; poleca również assortyment Cygar, Tytoniów i Papierosów renomowanych Fabryk Rossyjskich i Krajowych; oraz do tego składu nadszedł znaczny transport Gilz Rossyjskich z najlepszej cienkiej bibułki, w pudełeczkach po 100 sztuk pakowane. — W tymże składzie dostać można **Brzytwy Angielskie „Army Razors,"** Johna Heifor w Scheffield, i takowe sprzedają się po cenach stałych.

(2—3) 7841—



Reiszeigi
i
Kołokreślniki
dla uczącej się młodzieży, po cenach stałych sprzedaje **J. PIK,** Optyk Miasta Warszawy. Ulica Miodowa, Nr 497*a*.

(3—3) —7714—

Broszurki z Prospektami
dotyczącemi użycia
PIGUŁEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach materjałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (10—24) —5785—

Rurki przeciw Astmie Aptekarza Levasseur.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaic 19; w Warszawie, jedynie w składzie materjałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (2 — 0) —7761—

Ceraty na barchanie, podłogowe
i inne,
Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.

(8—8) — 6975 —

Młody Człowiek, b. Urzędnik,

posiadający język ruski i polski, oraz obeznany z przepisami policyjno-administracyjnemi, mogący złożyć odpowiednią kaucję zaraz, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu, hotelu, Kassjera w dobrach prywatnych lub miejsce w kantorze. Wiadomość w domu przy ulicy Wolność, Nr 3 (nowy), od godziny 8-ej rano do 1-ej po południu, w mieszkaniu Nr 1.

(2—2) —7827—

Wiadomość dla Młynarzy!
GAZA JEDWABNA
Francuzka,

na pytle do młynów, sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych u A. Czamańskiego, przy ulicy Dzikiej, Nr 1 nowy.

(5 — 6) —7616—

Pigułki Antinewralgijne D-ra Cronier.

Skład w Paryżu w Aptece P. Levasseur rue de la Monnaic 19; w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Galego i Lud. Spiessa. (2 — 4) - 7759 -

Osoba płci żeńskiej z Kapitałem Rs. 600;

życzy sobie przystąpić do współki w jakim handlowym przedsiębierstwie. Wiadomość w Handlu P. Jakóba Auslender, ulica Franciszkańska, Nr 1818, nowy 28. (2—3) —7877—

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA,
na Placu Teatralnym,
posiada zawsze w znacznym zapasie
z pierwszorzędnych Fabryk Europejskich,
FARBY DRUKARSKIE i LITOGRAFICZNE,
na oleju tarte,

z któremi się PP. Właścicielom Drukarń i Zakładów Litograficznych poleca. (2 – 6) 7864—

Przyjmuja się rozmaite roboty do **szycia na Maszynie:** bielizna damska i męzka, pikowanie podszewek pod peletoty i inne, po bardzo małej cenie,—od obrąbiania i prostego szycia ½ kopiejki od łokcia. Wiadomość ulica Nowo-Miejska (Gołębia) Nr 7 nowy, w pódwórzu na 2-giem piętrze. — A. **Niewińska** (2 – 6) —7888—

Potrzebne są
P A N N Y
zdatne do Krawieczczyzny damskiej,
przy ulicy Leszno, Nr 655, u M. Ciszewskiej.

(2- 3) —7886—

Skład Sukna i Kortów
pod firmą:
KLES I SZULC,
przy rogu ulic: Miodowej i Senatorskiej,

zaopatruje się ciągle w najświeższe materjały jesienne i zimowe, krajowe i zagraniczne, po wszelkich cenach, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. (2—5) — 7891 —

ROLETY
z płótna Rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca **Fabryka Obić papierowych, Cerat, Rolet,** pod firmą.

Gabryela Sachs.

Ulica Długa, Nr 17, dom W-go Köelchena, drugi od rogu ulicy Miodowej. (10 – 10) —7020—

Pośredniczy
w umieszczaniu:
Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa
Kamilla Mierkowska.
Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy.

9—12) — 5889 —



Na sprzedaż w dobrach Okęcie, o 5 wiorst od Rogatek Jerozolimskich

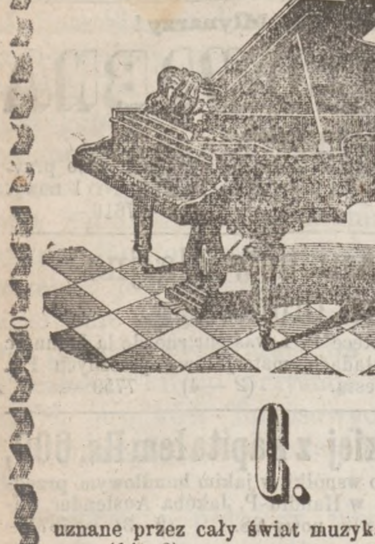
Tryki czystej krwi rassy Negretti,

tudzież **tejże rassy 150 Skopów cienko-wełnistych dwu-letnich.** Wiadomość u właściciela na miejscu, lub też lisownie do właściciela dóbr Okęcie, w Warszawie, ulica Mazowiecka Nr 1346, dom Hr. Zamoyskiego.

(2 — 3) —7737—

UCZEŃ z Gimnazjum VI-go raezy się zgłosić dla dawania korrepetycji; ulica Długa, Nr 557, w bramie po lewej stronie na 2-giem piętrze wprost schodów.

(1—1) — 7070 —



DO SKŁADU

Instrumentów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANNA

MIODOWA Nr 10.

nadeszły w tych dniach nowe egzemplarze,

FORTEPIANÓW

MINJATUROWYCH

C. BECHSTEINA

uznane przez cały świat muzykalny jako **pierwsze** w grze, konstrukcji, trwałości i niezrównanego tonu.

(14—0) - 6603 —

ZA RSR. 90

jest do wynajęcia od 1-go Grudnia **Mieszkanie** kawalerskie, na parterze, składające się: z jednego dużego Pokoju o 2 ch oknach i alkowy, z **urządzeniem gazowem i kranem wodociągowym**, przy ulicy Orlej Nr 801 (nowy 6). Wiadomość u Stróża. (2 – 3) —7890—

CEBULE KWIATOWE

do sadzenia tylko w jesieni.

BRACIA BARDET

zawiadamiają Szanownych pp. Amatorów Kwiatów, iż otrzymali z Hollandji wielki transport **HYACINTÓW** w najpiękniejszych gatunkach do forsowania; te same gatunki mają kwiat jeszcze ładniejszy, jeśli ich się sadzi prosto do gruntu, które się sprzedają od 15 do 60 kopiejek za sztukę; dla załatwienia na większe kupno, sprzedajemy 100 sztuk 1-go wyboru w 50-ciu lub w 100-tu gatunkach za rs. 25; 100 sztuk w 40-tu gatunkach za rs. 20; 100 sztuk w 25-ciu gatunkach rs. 15; 100 sztuk mieszanych 1-go wyboru rs. 15; 100 sztuk mieszanych 2-go wyboru rs. 10; 100 sztuk drobnych, tylko do gruntu zdatnych za rs. 5.

Tulipany w 60-ciu gatunkach od 3½ kop. do 15 kop. za sztukę, 60 sztuk w 30-tu lub 60-ciu gatunkach za rs. 3; 60 sztuk mieszanych za rs. 2.
Lilium Lancyfolium rubrum sztuka od 50 do 75 k.
Lilium Lancyfolium album sztuka od 50 do 75 kop.
Lilium Auratum sztuka od rs. 1 do rs. 1 kop. 50.
Lilium Longiflorum sztuka od 30 do 50 kop.
Lilium Candidum zwyczajna sztuka 7½.
60 sztuk **Lilji białych** zwyczajnych za rs. 4.
Crokusy, żółty biały, niebieski, sztuka kop. 2.
Anemony pełne i **Kanankle** pełne sztuka kop. 3.
Skilla amoena sztuka 10 kop.
Colchicum automnalis sztuka 10 kop.
Tacetty i Narcisy do forsowania, sztuka po kop. 10.
Narcisy pojedyncze do gruntu, sztuka kop. 5, kopa rs. 2.
Narcisy pełne białe do gruntu sztuka kop. 7½, kopa rsr, 3.

Osoby życzące informacji jak sadzić powyższe Cebule, otrzymują takowe przy posyłkach.

Uprasza się o przysłanie na koszta pocztowe lub kolejne. Opakowanie podług wyłożonego kosztu. (2 – 3) —7860

CZŁOWIEK MŁODY,

z dobrej familji, Polak, znający języki: oprócz rodowitego: niemiecki; gruntownie zaś francuzki i russki; poszukuje miejsca przy Fabryce, Handlu, lub innym tym podobnym zawodzie, za małem jak na początek wynagrodzeniem. Interessowane Osoby raczą swe adresy złożyć w Kantorze Stręczeń P. Cybulskiej, przy Krakowskiem-Przedmieściu dom Nr 37 nowy, pod literami **A. a.** (3 – 3) —7679—

ZBOŻA DO SIEWU

oryginalne zagraniczne

i w kraju z tychże wyprodukowane

a mianowicie:

Pszenica biała angielska „Victorya."
" Marchijska, Szwedzka, Galicyjska.
Żyto Probsteinskie oryginalne i krajo we.
" Finlandzkie nadzwyczaj plenne,
" Krzyca Corrensa i Szampańskie,
Jęczmień zimowy Angielski, oraz
Rzepak i Rzepik zimowy,

nadeszły do

Domu Handlowo-Kommisowego

J. G. BEBLIŃSKIEGO.

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku Nr 471a, nowy 2.

(1—3) — 7950 —



W Dobrach Syrniki, wiorst 21 (mil 3) od miasta Lublina, 7 od stacji drogi żelaznej Terespolskiej Łuków, odbędzie się dnia 1 (13) Paźr. b. sprzedaż publiczna **Koni**, ze stada Pana Ludwika Grabowskiego sztuk 30 różnego wieku, w tem będą Ogiery i Klacze czystej i półkrwi, oraz Konie wierzchowe. (3 – 3) —7874 -





EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).

Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczone w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	½ funt. ang. w słoiku	¼ funt. ang. w słoiku	⅛ funt. ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10.	Rs. 2 kop. 10.	Rs. 1 kop. 15.	Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. *Galle;* L. *Gradomskiego;* Leona *Krupeckiego;* J. *Mrozowskiego;* St. *Rozmanitha,* L. *Spiessa, Simon* i *Stecki;* Teodora *Stanisławskiego;* A. *Stępkowskiego; Sowińskiego; Szulca* F. *Szpryngiera* i J. *Riedela.—Skład główny we Włocławsku u* S. J. *Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka,** w Warszawie, ulica Przechodnia, Nr 3 (951/2).

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(6—8) —6865—

Zajmująca się rekomendowaniem

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,

przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (nowy 6), A. Witkowska.

Mam do umieszczenia zdolnych Guwernerów, Guwernantki, Bony i Korrepetytorki, tak pod względem języków jak i muzyki, śpiewu, rysunków i malarstwa. — Tamże są Francuzki na godziny i rodowite Angielki i Francuzki.

(3 - 6) -7749 –

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, iż

HANDEL

mój od lat czterdziestu egzystujący przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 2165*C*, przeniesionym został na ulicę **Nalewki** pod **Nr 23** nowy, do domu dawniej Libassa, obecnie Wildera, po prawej stronie Skrzynki pocztowej, i zaopatrzonym został w najświeższe Towary francuzkie, angielskie i niemieckie, a mianowicie: **Koronki, Tiule, Wstążki, Hafty, Batysty, Muśliny, Włóczki, Nici, Jedwab', Bawełnę, Pończochy, Rękawiczki**, oraz inne **Artykuły galanteryjne**, i takowe sprzedaje hurtowo i detalicznie, wszystko a to po cenach umiarkowanych.

N. KORNGOLD.

(3–6) —7718–

CEBULE KWIATOWE.

Mamy honor donieść niniejszem Szanownym amatorom kwiatów, iż otrzymaliśmy transport **CEBUL kwiatowych** z Hollandji, w najpiękniejszych gatunkach, które po stosunkowo umiarkowanych cenach odstępujemy.

Zarazem zwracamy uwagę Szanownych Amatorów ogrodnictwa, iż miesiąc Wrzesień jest najwłaściwszą porą do przesadzania **Truskawek,** których posiadając kollekcję wyborowych gatunków odstępujemy tuzin jednego gatunku za kop. 30, kopę zaś za rs. 1. **BRACIA HOSER.**

(1—3) —7956—

Jedna minuta czasu

wygubia do zupełnego szczętu największe gniazda **PLUSKIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje się **Skład Zapałek R. Böhm'a** wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, i u **Robaczyńskiego**, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, flakon po kop. 37½. (3 — 3) —7726—

Falszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Precz ze siwizną!

MELANOGÈNE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 10—52) -5786-

Do Głównego Składu

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, Nr 496.

Nadszedł pierwszy transport tegorocznych połowów: **Kawior** świeży Astrachański, oraz Groszek zielony, Bulion Wołyński, Konfitury płynne Kijowskie, Karuk rybi i Oliwki solone (zwane Maśliny), z czem polecam się Szanownej Publiczności.— **B. Miedwiednikow.**

(2- 3) 7904 –

W Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych J. LEITNER, w Hotelu Europejskim,

na 1-m piętrze, gdzie była Wystawa Towarzystwa Sztuk Pięknych, nadeszły **Fortepjany** tak zwane **Stuc-Fliegel**, najnowszej konstrukcji, bardzo ozdobne, z silnym i śpiewnym tonem, z pierwszych renomowanych fabryk zagranicznych, po cenach stałych a bardzo przystępnych. Oraz jest **Pianino** używane do sprzedania, z tonem dobrym i Blatą metalową, za 165 rs. **Pianina i Fortepjany** do wynajęcia. Pakowania przyjmują się w cenach przystępnych. (2—3) —7858—

Jest do sprzedania

Fortepjan Palisandrowy

o 7 oktawach, fabryki Krall i Sejdler, z tonem pełnym, nadzwyczaj silnym i śpiewnym, za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw S-go Krzyża, Nr 6, w lewej oficynie na 1-m piętrze przez ganek. — Tamże są **Znaki Sklepowe** do sprzedania. (2—3) —7857—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE ORZECHOWE.

Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 25, mieszkania Nr 4.

(1--3) —7954—

WIADOMOŚĆ
DLA PANÓW MŁYNARZY

Gazę francuzką na pytle w najlepszym gatunku za 1 łokieć polski miary 42" (jeden metr. franc.) szerokości.
Nra: 000. 00. 0. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13.
po kop. 170. 175, 180. 185. 190. 200. 210. 220. 230. 240. 250. 260. 270. 290. 320, 350.
jakoteż wykończenie pytli z tejże gazy po podaniu wymiarów, poleca *Główny Skład Oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia,*

L. SCHEURICH,
ulica Czysta, Nr 4.

(2—3) — 7763 —

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM
RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych, na lat pięć i dłużej**. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaję się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.— **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(1 -8) —7916— Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a*, nowy 17.

OLEJARNIA PAROWA
OTTO & SCHELLER,
Ulica Hoża, Nr 9.

Nowo-urządzona **Olejarnia Parowa**, poleca swoje wyroby, jako to: Olej rzepakowy, Olej lniany, Pokost, Oleje i Smary maszynowe, dla przędzalni i t. d., i t. d. Smarowidła do osi, Smar i Olej do skór, oraz wszelkie inne tyczące się tego fachu wyroby, a to po cenach najniższych. Za dobroć i czystość wyrobów fabryka ręczy. (2—3) — 7808 —

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury"

zawiadamia niniejszem, że do jego sklepów nadszedł transport

Masła niesolonego Rudzienkowskiego,

funt po Kop. 35.

(1—3) —7945—

Lekcje języków i nauk klassycznych

udziela w domu i po za domem, za umiarkowaną cenę, Osoba płci żeńskiej, mieszkająca przy ulicy Chmielnej, Nr 17 nowy, dom Ks. Lubomirskiego. Stróż Franciszek wskaże.

(1-1) —7952—

M ł o d z i e n i e c

około lat 16-stu mający, porządnych rodziców, i dobrej konduity, któryby znał język polski i niemiecki i pisać umiał, może znaleść pomieszczenie w Kantorze jednej z tutejszych fabryk. Reflektanci zgłoszą się listownie własną ręką pod literami W. H. 25, do Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

(1—3) —7949—

Sklep Mydlarski

do odstąpienia na ulicy pryncypalnej, czynsz roczny Sklepu Rs. 350; za Utensylja wszelkie Sklepowe Rs. 250. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście. Nr 71. (1—1) —7967—

Jest do wydzierżawienia

O g r ó d w a r z y w n y,

w Warszawie przy Rogatce Jerozolimskiej i Alejach Jerozolimskich; ma rozległości 4½ dziesiatyn (9 morgów i pół). Wiadomość u Właściciela przy ulicy Widok, w domu Nr 6, mieszkania Nr 4. (1—3) —7947—

Obywatel z Litwy, zamieszkały w Warszawie dla wychowywania Dzieci, dla zajęcia wolnego czasu, pragnąłby

Zarządzać Domem,

lub spożytkować go właściwie. — Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 71.

(1—2) —7968—

OBICIA **PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.**
ROLETY **z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;**
CERATY **na barchanie, podłogowe, pozowe i na meble (amerykańska skóra w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Veter et Comp. i innych.**

ulica Krakowsk.-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Potockiego, Nr 415.

(1—6) — 7915 —

Potrzebna jest Niemka

do konwersacji, którąby udzielała i początków muzyki, za stół i mieszkanie, przy porządnej familji. — Tamże jest **FORTEPJAN** Mahoniowy o pół-siodmej oktawy, w najlepszym stanie, do najęcia za przystępną cenę.— Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu W. Darewskiego, pod Nr 401, mieszkania Nr 16. (1—3) —7942—

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia płeć; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju,—w opieczętowanych oryginalnych paczkach po k. 40.

Prof: Dra LINDES

Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału.—W oryginalnych paczkach po kop: 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD

Pasta do zębów

w ¼ i ½ paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynią się równocześnie do nadania świeżości ustom.

Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej.— Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

Król. Prus. Fizyka obwod.

Dra KOCHA

Cukierki Ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zaflegmienie i t. p.

Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.

Dra HARTUNGA

Olejek z kory Chiny



z wywaru najlepszej kory Chiny i olejków wonięjących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.

Dra Hartunga

POMADA ZIOŁOWA



na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi niezrównanemi własnościami, sprzedaje

pod zaręczeniem tożsamości,

W Warszawie Skład Papieru **Wł. Mestenhauser,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowiecki** dawniej J, Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr 17, w domu W-go Brunwey. (7—0) — 5783 —

TYLKO KOP. 75
za 100 Biletów

wizytowych, drukowanych, w składzie Papieru **J. Funka**, przy ulicy Żabiej Nr 949 (1), wprst bramy Saskiego Ogrodu.

(6—6) —7612—

Hotel Polski w Łowiczu

z Restauracją przy Stacji Drogi Żelaznej,

poleca się względom Szanownej Publiczności podczas **jarmarku** na S-ty Mateusz.

Zakład mój zaopatrzyłem w świeży transport trunków różnego gatunku, oraz przekąski; a dla uprzyjemnienia czasu Szanownym Gościom, zaangażowałem z Warszawy **truppę**, która przy dźwięku muzyki, odbywać będzie swe przedstawienia. **K. Stolz.**

(1—1) —7966—

Pod Nrem 2874 przy ulicy Ordynackiej, jest do sprzedania

Posadzka dębowa z jesionem.

Wiadomość u Stolarza za Kowalem.

(1—1) —7959—

GŁÓWNY SKŁAD WYKSATYNY,

ma zaszczyt zawiadomić, iż **przeniesiony został** z lokalu dotychczas zajmowanego przy ulicy Żabiej w domu pod Nrem 1 nowym, na 2-em piętrze, **do nowego lokalu** w tymże samym domu, na dole, w pawilonie. Przy czem, zaopatrzony został w nowe, **nieznane jeszcze gatunki Wyksatyny,** do rozmaitych użytków, mianowicie **na obicia mebli**, imitujące **ryps i kretony francuzkie**, oraz **na ubiory od deszczu**, w różnych najgustowniejszych kolorach, które sprzedaje **po cenach fabrycznych**, nader przystępnych. Handlującym, oraz krawcom odstępuje stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie, od 9-tej rano do 6-tej po południu. (4—6) —7766—

Fabrykant Kapeluszy

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 5tym,

miał zaszczyt przed parą tygodniami polecić się względom Szanownej Publiczności, dziś czuje się w obowiązku złożenia podzięki za tłumne odwiedziny i rozkupienie jego towaru, a czekając na świeże transporta najlepszych materjałów z zagranicy, podaje do wiadomości, iż przyjmuje na sposób Paryzki do odnowienia zniszczone Kapelusze, nadając im najpiękniejszy kształt i najświeższy fason; przytem zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż bierze do nauki **Uczniów** za stosownem wynagrodzeniem i zapewnia im najdokładniejsze wyuczenie tego fachu, w którym sam kształcił się specjalnie w pierwszorzędnych zakładach swego ojczystego miasta Paryża. (2—3) —7856— **Merry.**

Pod Kasztanem

Skład Węgli i Drzewa

pod firmą

N. MACHONBAUM,

przy ulicy Chmielnej, Nr 28, od Marszałkowskiej ulicy, za Apteką W. Borkowskiego drugi dom.

Sprzedaje Węgle **zagraniczne z najcelniejszych kopalń** mianowicie: **Caroliny i Fanny,** oraz z kopalń **krajowych** po cenach bardzo **przystępnych** również sprzedaje węgle do **samowarów** i Drzewo opałowe, **Sosnowe, Brzozowe, Olszowe** suche w sążniach, pół sążniach i **ćwiartki na banki** z dostawą na miejsce po cenach również bardzo przystępnych, poręczając za rychłą i akuratną usługę. (2—6) —7713—



W MAGAZYNIE MEBLI

Fr. ANGERSTEIN,

przy ulicy Szpitalnej, Nr 10,

jest do sprzedania obok **wszelkiego rodzaju Mebli** po cenach **zniżonych**: **Stół** 6 łokci długi z białym Blatem, **Bufet** z Blatem marmurowym, **Kredens i dwie Serwantki** dla Restauratorów, oraz **6 Napoleonek i Kozeta** kretonem i całe **Garnitury rypsem kryte.** (9—12) —7144—



Przy rogu ulicy Wareckiej Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



MAGAZYN MEBLI
Józefa Olsztyńskiego
i Syna,

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże są **Dwa Garnitury Mahoniowe**, rypsem kryte, do sprzedania. (3—10) —7542—

DACHY
Z BLACHY ŻELAZNEJ,

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reparacji, poleca i obstalunki na takowe przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.
(11—0) —7061—

Lekcje kroju
Sukień i Okryć Damskich,

pobierać można w domu pod Nr 432 (49) ul. Krakowskie-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym do wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną. (10—0) —6756—

Przy ulicy Leszno pod Nrem 656, jest do sprzedania

BRYCZKA

bez okrycia, Parokonna, na resorach, masyw, zdatna na Miasto i Prowincję. Wiadomość u Kowalkowskiego, Lakiernika. (2—3) —7837—

Kaucji Rs. 1,500

dać może spadły z etatu Urzędnik posiadający dostatecznie języki: russki i polski, za przyjęcie obowiązków Rządcy domu w Warszawie, żądając odpowiedniego wynagrodzenia, procentu od kaucji i stosownego mieszkania. Bliższą wiadomość powziąść można u Stróża domu pod Nrem 5 nowym, przy ulicy Zielnej. (3—3) —7742—

Dla dokończenia wyższej edukacji panienki czternasto-letniej żądaną jest **osoba zagraniczna** odpowiedniego wykształcenia naukowego i salonowego posiadająca gruntownie języki, angielski i francuzki, którąby podobny obowiązek już poprzednio pełniła w tutejszym kraju. Wiadomość w Hotelu Europejskim od godziny 11 do 12 w południe. (3—3) — 7721 —



Pozostawiony jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów i Pianin** Zagranicznych L. **Fränkla**, przy rogu ulicy Bilańskiej i Tłomackiej Nr 599A/B **Fortepian** mahoniowy, z faryki Buchholca o 6¼ oktawach, w bardzo dobrym stanie, z tonem pełnym i silnym, za rsr. 90. (2—3) —7895—



We wsi Mokotowie pod Warszawą jest do wydzierżawienia

CEGIELNIA

zobfitym i wyborowym materjałem. Wiadomość u Właściciela zamieszkałego przy ulicy Żórawiej Nr 22, mieszkania Nr 4. (3—3) — 7644 —



Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli,

Toaleta duża damska, **Lustro** stojące i **Stolik** do kart; wszystko palisandrowe. Wiadomość przy ulicy Gołębiej, Nr 7 nowy, na 3-m piętrze, na 7 mieszkania. (1—1) —7961—



Pod Nrem 6 (1726*L*) przy ulicy Instytutowej, w domu Wgo Stanisława Lessera, z powodu wyjazdu są do sprzedania **2 Łóżka** massiw mahoniowe, nowe, z Materacami i Stoliczkami z marmurowemi Blatami przed łóżka; **Fortepjan** najlepszej paryzkiej fabryki Pleyela i inne rzeczy; wszystko zagraniczne. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. (1—3) —7813—



Jest do sprzedania **KARETA** w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Może służyć przedewszystkiem na wieś i do podróży. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, w domu Kaftala, Nr 20. Stróż wskaże. (1—3) —7941—

PERFUMERJA

przy Zakładzie Fryzjerskim

ŚNIECHOWSKIEGO,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 8,

W świeżo otrzymanym transporcie z Paryża, między innemi nadeszły:
Pommade Dupuytren Mallard'a,
Pommade Miraoda oraz **Ylangylang Rigaud'a,**
Vinaigre de toilette Imperatrice Violet' a,
Poudre i Elixir Rose Ewans'a,
Odontine i Elixir Odontalgique Pelletier,
Eau dentifrice Dra Pierre,
Crême Oriza, Crême Pompadour,
Savon de Thridace, Savon au Cold Cream.
oraz wiele różnych artykułów toaletowych. Inne poszukiwane przedmioty wkrótce nadejdą.
Znajdują się też w wielkim wyborze:

MYDŁA GLYCERYNOWE

tak delikatniejsze, jak również odpowiednio do gatunków, **po cenach bardzo przystępnych.** (2—3) — 7812 —

NAFTĘ

(Prima Standard white)

poleca **Robert Knoch i Spółka w Gdańsku.** (3—7) — 7642 —

Do wynajęcia od kwartału:

Trzy Pokoje, Przedpokoik i Kuchenka,

przy ulicy Senatorskiej.
Wiadomość w Bazarze „Merkurego," obok Resursy Kupieckiej. (2—2) —7849—

APARTAMENT

na pierwszem piętrze, złożony z dużego Salonu o 3-ch oknach i 7-miu Pokoi obszernych, Kuchni, Spiżarni i wszelkich wygód, nawet wody w kuchni, jest do najęcia od S-go Michała, za rs. 450 rocznie. Tamże,są Spichrze, oraz Pokoik kawalerski na 2-giem piętrze za rsr. 5 miesięcznie, z pięknym widokiem na Wisłę i Pragę zaraz jest do najęcia, może być z meblami. Wiadomość w Łazienkach Banzomera nad Wisłą Nr 2624. —Tamże wiadomość o najęciu 2-ch lub 3-ch Pokoi z meblami, zaraz lub od 1 Października. Bliższą wiadomość udzieli Rządca domu. (4—4) —7588—

CIEPŁY I CICHY POKÓJ

na parterze, z porządnem wejściem dla Emeryta, do wynajęcia od S-go Michała, zmeblami lub bez nich, przy ulicy Sosnowej Nr 6. Może być dołączona Kuchnia w suterynie. (4—6) — 7678 —

Od 1-go Października r. b.

Lokal na 1-m piętrze,

składający się z Salonu, 4-ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, z powodu zmiany okoliczności do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1303 (nowy 46), przed domem wodociąg. Wiadomość u Właściciela. (2—3) —7861—

— **MIESZKANIE** złożone z 5-ciu Pokojów i dwóch obszernych Salonów, z wszelkiemi odpowiedniemi wygodami gospodarskiemi, oraz Stajnią na 5 Koni, Wozownią na cztery Powozy i Pokojem przy stajni dla Stangreta, do najęcia, od S-go Michała.—Wiadomość na miescu u właścicielki, przy ulicy róg Żurawiej i Kruczej pod Nrem 1615 nowy 15), od godziny 11-tej z rana do 5-tej po południu. (3—3) —7601—

Dla osób szukających spokojnego i cichego ustronia jest do wynajęcia **LOKAL** od S-go Michała na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoi gustownie odnowionych i wytapetowanych, Przedpokoju, Kuchni i 2-ch Piwnic z oddzielnem wejściem. za rs. 250 rocznie, w domu pod Nrem 2764, przy ulicy Lipowej niedaleko Oboźnej, w świeżem i zdrowem powietrzu, nad Wisłą położonym. Wiadomość u właściciela domu na miejscu Stróż wskaże. (3—4) — 7722 —

Na 1-m piętrze Trzy Pokoje,

Przedpokój, Kuchnia, Alkowa i Spiżarka, za cenę Rs. 350 rocznie, oraz **2 POKOJE,** Przedpokój, Kuchnia i mały Pokój, za cenę rs. 225 rocznie, są do wynajęcia od 1go Października r. b., przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 369*b* (20 nowy). (1—3) —7948 —

Zaraz lub od 1-go Października

do odnajęcia przy ulicy Wiejskiej, Nr 7, niedaleko Kościoła S-go Aleksandra

LOKAL parterowy: Sześć Pokoi, Salon, Kuchnia angielska, entresola dla służby; Stajnia na 4 konie, Wozownia, Piwnica i Góra, za cenę zniżoną przez odstępującego, w stosunku rocznym rs. 530 do S-go Jana 1872 r. Wiadomość na miejscu u Zarządcy. (2—3) — 7909 —

SKLEP Z WIKTUAŁAMI

do odstąpienia od S-go Michała przy ulicy Trębackiej pod Nrem 629, nowy 8. (2-3) —7889—

SKLEP

z Pokojem i Kuchenką,

do wynajęcia od S-go Michała, rocznie 150 rs., przy ulicy Hożej pod Nrem 1683, nowym 9. Wiadomość u Stróża. (2—3) —7885—

NAGRODY

od Rsr. 37 kop. 50 do Rsr. 100 i więcej.

Jeśliby kto wiedział o wakującej lub otworzyć się mającej posadzie: Kassjera, Buchhaltera, Plenipotenta Rachmistrza, lub Sekretarza i t. p. z pensją najmniej rs. 750 wynoszącą, raczy **dać znać** do kandydata za pośrednictwem Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod adresem **X. B.**, za co w razie uzyskania przez tegoż wskazanej posady, otrzyma wynagrodzenie wynoszące 5% od całorocznej pensji do posady przywiązanej. Jeśliby zaś kto podjął się sam pośredniczyć i ułatwić otrzymanie takowej posady, odbierze wynagrodzenie wyrównywające 10% od całorocznej pensji. Zachowanie tajemnicy (jeśli takowe będzie wymagane) przyrzeka się najściślejsze. (3—3) —7571—



Dnia 11-go b. m. przybłąkał się do Cytadeli

Żółty Ceter.

Właściciel takowego Psa za udowodnieniem własności tamże odebrać go może u Oficera Pułku Austrjackiego, Petersena. (1—3) —7943—



Nagrody Rs. 1

odbierze Osoba, która odprowadzi pod Nr 3 nowy, przy ulicy Sto-Jańskiej, na Isze piętro, Nr 4 mieszkania, **Pieska** małego, czarnego, kudłatego, z Obróżką skórzaną zamkniętą na Kłódeczkę mosiężną i Marką opłaconego podatku na rok bieżący, który przed kilku dniami zbiegł z powyższego domu. (1—3) —7958—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.